

Palaczom śmieci grożą mandaty. Urzednicy wejdą do domów

Category: Bez kategorii, komunalne, KOMUNIKATY, natura, NEWS
written by Jacek | 19 sierpnia 2021



Możliwość wejścia urzędników do domu, zbadania opału, zbadania popiołu w palenisku i nałożenia kar finansowych przewiduje wydane w mijającym tygodniu zarządzenie wójta gminy Rzekuń.

Zarządzenie weszło w życie z dniem podpisania, czyli już obowiązuje. Każdy mieszkaniec może spodziewać się kontroli w zasadzie każdego dnia. Zarządzenie jest wykonaniem przez gminę obowiązków nałożonych przez prawo ochrony środowiska, ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz uchwał antysmogowych sejmiku mazowieckiego.

Kto może spodziewać się kontroli

Na pierwszy ogień kontroli pójda ci, którzy palą śmieciami w piecach. Kontrole mają być wszczynane na podstawie zgłoszeń mieszkańców.



Licencja CC0 (domena publiczna)

Palenie śmieci – gdzie zgłosić? Gdy ktoś zauważy wydobywający się z komina gryzący dym, może zawiadomić gminę telefonicznie, mailem, bezpośrednio lub listem tradycyjnym. Następnego dnia do właściciela komina i paleniska przyjdzie urzędnik z rzeczoznawcą i sprawdzi czym było palone. Wymiecenie i wyrzucenie popiołu przez winowajcę niewiele pomoże. Nie da się skutecznie i w stu procentach ukryć śladów palenia plastikiem.

Domy do kontroli gmina wytypuje również na podstawie dokumentacji i obserwacji. Z dokumentu wynika, że szeroko rozumianej obserwacji. Jak stosowanie tego zarządzenia będzie wyglądać w praktyce, trudno przewidywać. Ale na podstawie brzmienia zarządzenia, powinno wyglądać to tak.

Gmina wie, kto nie złożył deklaracji śmieciowej, albo nie płaci za wywóz odpadów. Skoro urzędnicy mają prowadzić obserwację (zarządzenie nie precyzuje o jaką obserwację chodzi), to powinni obserwować nie tylko dym z kominów, ale również kto nie wystawia żółtych worków w dniu odbioru plastikowych śmieci. To są kolejne, jak ujmuje to zarządzenie, „bezpośrednie przesłanki do przeprowadzenia kontroli”.

I wreszcie, w ostatniej kolejności, zarządzenie przewiduje prowadzenie kontroli planowych. A zatem jeżeli okaże się, że w nadchodzącym sezonie

grzewczym ci mieszkańcy gminy, którzy do tej pory wrzucali śmieci do pieców, opamiętają się i nie będzie potrzeby prowadzenia kontroli interwencyjnych, będą prowadzone kontrole planowe.

Puk, puk, tu kontrola z gminy

Kontrolerzy mogą wchodzić do domów w godzinach 6.00-22.00, zadawać pytania lub żądać okazania dokumentów związanych z ogrzewaniem. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości urzędnik gminny skieruje wniosek o ukaranie do sądu i w sądzie będzie występował w charakterze oskarżyciela publicznego. Palenie śmieci to wykroczenie.

Wchodząc do domu kontrolujący musi przedstawić upoważnienie od wójta oraz pouczyć kontrolowanego o jego prawach i obowiązkach. Kontrolowany, jeśli nie zgadza się z ustaleniami kontroli, może odmówić podpisania protokołu i w ciągu siedmiu dni przedstawić swoje stanowisko na piśmie. Jeżeli sporu nie da się rozstrzygnąć między stronami, rozstrzygnie go sąd.

W czasie kontroli urzędnicy sprawdzą zgodność z prawem parametrów kotła grzewczego, pieca lub kominka; najbliższe otoczenie pieca (czy nie walają się gdzieś resztki spalonych śmieci, albo śmieci przygotowanych do spalania) oraz skład opału.

Kontrolerzy będą mieć też przy sobie wilgotnościomierz i sito. Tym pierwszym urządzeniem zmierzą wilgotność drewna opałowego (jeżeli ktoś używa). Zgodnie z przepisami antysmogowymi drewno używane do palenia nie może mieć większej wilgotności jak 20 %. Sitem natomiast sprawdzą „wielkość uziarnienia miazgi węglowej” (jeżeli ktoś używa).

W przypadku podejrzenia, że ktoś pali śmieciami albo paliwem niespełniającym wymogów prawnych, kontroler pobierze próbkę popiołu. Naczynie z próbką zostanie oplombowane w obecności kontrolowanego, a następnie wysłane do laboratorium.

Jeżeli w gospodarstwie zostanie stwierdzona obecność pieca niespełniającego norm, urzędnik określi termin jego obowiązkowej wymiany i naklei na piec naklejkę z datą.

Prawo wkracza, gdy obyczaj zagraża zdrowiu

Nie każde stwierdzenie nieprawidłowości musi zakończyć się w sądzie. Urzędnik może wyznaczyć termin ich usunięcia i przyjść na ponowną kontrolę. W przypadku stwierdzenia wykroczenia (np. palenie śmieciami) winowajca może przyjąć mandat. Dopiero odmowa przyjęcia mandatu albo recydywa, albo stwierdzenie zanieczyszczenia powietrza w wielkiej skali może skutkować postępowaniem w sądzie.

Na pierwszy rzut oka zarządzenie o kontroli może wydawać się mocno opresyjne. Ale faktem też jest, że problemu zanieczyszczenia powietrza przez domowe źródła ciepła od lat nie daje się rozwiązać. W bezwietrzne wieczory w sezonie grzewczym gminne czujniki smogu pokazują stężenia zanieczyszczeń bezpośrednio zagrażające zdrowiu ludzi. Skoro próby edukacji i apele nie odnoszą skutku, naturalnym kolejnym krokiem są sankcje dla łamiących prawo.

Brudne powietrze jest jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla zdrowia publicznego. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia co czwarty zgon z powodu chorób serca czy udaru mózgu i co drugi zgon z powodu chorób płuc ma związek ze smogiem.

Jeżeli ktoś chce się zapoznać z zarządzeniem wójta w oryginalnym brzmieniu, [to tutaj](#).

Autor zdjęcia głównego: Øyvind Holmstad. Wykorzystano fragment kadru. Licencja [CC A-SA 4.0](#).

/JP/